

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Poniedziałek, 14 stycznia 2013 r., godz.: 11:18

Informacje z USA będą kluczowe w tym tygodniu

Szereg danych z amerykańskiej gospodarki w najbliższych dniach, oraz zaplanowane wystąpienia członków FED (dzisiaj wieczorem przemawiać ma też szef FED na Uniwersytecie w Michigan) mogą na powrót przywołać dyskusję nt. potencjalnego czasu trwania programu QE3 i tym samym przyczynić się do odrobienia ubiegłotygodniowych strat przez dolara. Pomału wyczerpuje się też presja na osłabienie jena, chociaż na otwarciu nowego tygodnia japońska waluta znów straciła. Przyczyniły się do tego komentarze premiera Abe, który stwierdził, iż rząd zawarł już porozumienie z Bankiem Japonii, co do zmiany celu inflacyjnego (choć bez określenia konkretnych ram czasowych). Szef japońskiego rządu zasugerował też, iż chciałby na fotelu prezesa BOJ widzieć osobę, która podzielałaby pogląd, iż bank centralny powinien działać w szerszych ramach (dbać też o wzrost zatrudnienia).

Wychodząc nieco poza krótkoterminowy horyzont inwestycyjny, warto przez chwilę odnieść się do informacji, jakie napłynęły w nocy z Chin, a przyczyniły się do wzrostu indeksu giełdy w Szanghaju do najwyższych poziomów od kilku miesięcy. Zdaniem władz chińskiego regulatora istnieje możliwość znaczącego zwiększenia kwot, które mogą inwestować zagraniczne fundusze w chińskie akcje (zdaniem Guo Shuqinga kwota ta mogłaby wzrosnąć 10-krotnie w ramach tzw. regulacji RQFII). To już przełożyło się na wzrost presji na chińskiego juana – władze ustaliły dzisiaj jego średni kurs na poziomie 6,2695 względem dolara, czyli najniższym od maja 2012 r. To, że chińskie władze chcą wygenerować „nową hossę”, to dobra informacja, oczywiście o ile dane makroekonomiczne, jakie poznamy w tym tygodniu z Chin (kluczowy będzie czwartek), potwierdzą zasadność pojawiających się coraz częściej opinii, iż tegoroczna dynamika PKB może przekroczyć 8 proc., a dobre nastroje będą utrzymywać się też na innych rynkach, dając kolejne argumenty do większego zainteresowania bardziej ryzykownymi aktywami.

W nadchodzących dniach skutecznym impulsem dla rynków mogą okazać się informacje z USA, w tym wystąpienia członków FED. Trudno jest przesądzać o tym, iż rzeczywiście wpłyną one na rynek (tylko dzisiaj głos zabiorą Williams, Lockhart i sam Ben Bernanke), ale spory ich wysyp w kolejnych dniach w połączeniu z publikacjami istotnych danych makroekonomicznych (jutro NY Empire State i sprzedaż detaliczna, w środę inflacja CPI, produkcja przemysłowa, indeks nastrojów pośredników nieruchomości i Beżowa Księga, w czwartek liczba wydanych pozwoleń i rozpoczętych budów, oraz indeks Philly FED, a w piątek nastroje konsumentów Uniwersytetu Michigan), oraz sezonem wyników amerykańskich spółek, mogą dać mocny pretekst do umocnienia dolara, jeżeli oczywiście informacje będą pozytywne i pobiją oczekiwania. Wydaje się, że inwestorzy zbyt szybko „zapomnieli” o zapiskach z grudniowego posiedzenia FED, które pokazały, iż wśród części członków tego gremium konieczność podjęcia dyskusji nad strategiami wyjścia z obecnej polityki, zdaje się być coraz bardziej zasadna (zwłaszcza, jeżeli sprzyjać temu będą dane makroekonomiczne).

Czy powyższy scenariusz się sprawdzi? Tygodniowy wykres koszyka BOSSA USD pokazuje, iż najbliższe dni mogą okazać się kluczowe. Jeżeli nie uda się zanegować ostatniego spadku dolara, to kolejne tygodnie mogą przynieść zupełnie inne, zaskakujące scenariusze w postaci wyraźniejszego osłabienia się amerykańskiej waluty.



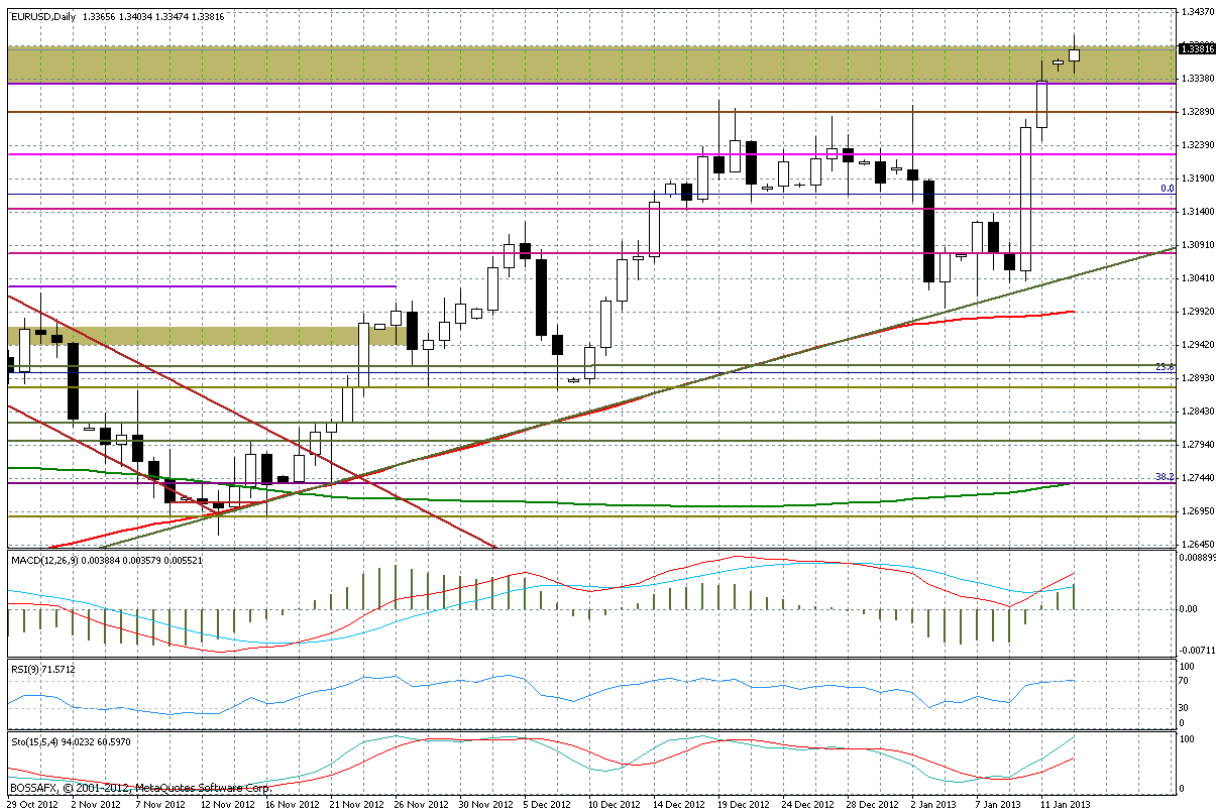
Wykres tygodniowy BOSSA USD

Wymusi to poważniejsze zastanowienie się nad szansami realizacji nieco alternatywnego scenariusza dla EURUSD w postaci formacji odwróconej głowy i ramion widocznej na poniższym wykresie tygodniowym, która dawałaby szansę na zwyżkę w okolice 1,42 w przeciągu kilkunastu tygodni. Oczywiście po drodze należałoby zignorować takie elementy ryzyka jak utrata większości parlamentarnej przez grecki rząd (choć istotna ustawa podatkowa została wczoraj przyjęta, a premier Samaras zapewnił o kontynuacji drogi reform – zobaczymy, co znajdzie się w przeglądzie sytuacji sporządzonym przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, który poznamy w środę), zamieszanie wokół bailout dla Cypru, które będzie miało negatywną wymowę wizerunkową (solidarność europejska), oraz wybory do włoskiego parlamentu, zaplanowane na 24-25 lutego (ostatnie sondaże pokazują, iż Silvio Berlusconi może znów poważnie namieszać utrudniając możliwość utworzenia reformatorskiej większości). Kluczowym elementem będą też zawirowania wokół klifu fiskalnego w USA, którymi rynek zacznie na dobre żyć w drugiej dekadzie lutego. Rynek ten problem na razie bagatelizuje, chociaż może on w marcu mieć negatywne przełożenie na rating USA, co niekoniecznie musi oznaczać osłabienie się dolara.



Wykres tygodniowy EURUSD

W krótkiej perspektywie naruszenie okolic 1,3385, co miało miejsce dzisiaj w nocy, a także relatywnie płytka korekta rano (do 1,3347), otwiera drogę na nowe maksima w postaci testu strefy 1,3465-1,3500 jeszcze dzisiaj. Ujęcie tygodniowe pokazuje, iż jej naruszenie może być dość trudne, co może spowodować w kolejnych dniach głębszą korektę (w połączeniu z wspomnianym na początku wysypem danych makro z USA).



Wykres dzienny EUR/USD

Opracował:**Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ***Nota prawna:*

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.